

Michał Wojciechowski

"Encykliki Leona XIII", cz. 1-2, opr.
W. Mysłek, M. Siwiec, B. Drozdowicz,
Marian Mikłasz, Andrzej Szadkowski,
Zygmunt Dunin Kozicki, Słupsk 1997
: [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 37/2, 207-208

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Encykliki Leona XIII, cz. 1-2, opr. W. Mysłək, M. Siwiec, B. Drozdowicz, przekłady z epoki oraz Marian Miķłasz, Andrzej Szadkowski, Zygmunt Dunin Kozicki, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku, Słupsk 1997, ss. 9+444.

Dla historii Kościoła pontyfikat Leona XIII (1878-1903) miał niewątpliwie znaczenie przełomowe. Wyznacza on moment, kiedy katolicyzm przestał pozostawać w defensywie względem napastliwych nieraz nowych prądów, zaczynając na większą skalę i na sposób prawowierny podejmować wyzwania epoki i nawiązywać do języka i problemów zmieniającego się świata. Był to też okres znaczący dla odnowy biblijnej, patrystycznej i liturgicznej oraz tomistycznej. Nauczanie Leona XIII w dużym stopniu dokumentuje te przemiany i dlatego należy powitać z uznaniem wydanie pełnego zbioru jego 52 encyklik, w ogromnej większości od dawna nie wznawianych, a często w ogóle nie przełożonych na polski.

Dziś pamięta się dość powszechnie tylko o *Rerum novarum* z 1891 r. (co nie znaczy, że jest czytana, nikt nie przytacza np. zawartej w niej krytyki wysokich podatków, por. s. 224), dwie dalsze (*Aeterni patris*, 1879; *Providentissimus Deus*, 1893) są omawiane w podręcznikach ze względu na znaczenie dla odpowiednio tomizmu i studiów biblijnych; wspomina się też potępienie masonerii (*Humanum genus*, 1884). Szereg innych encyklik też by jednak na to zasługiwało, choćby encyklika *Libertas* (1888) o wartości wolności i właściwym jej rozumieniu i użytku, jak też inne obok *Rerum Novarum* encykliki dotyczące kwestii społeczno-politycznych (*Quod apostolici muneris*, 1878, o socjalizmie; *Immortale Dei*, 1885, o państwie; *Dall'alto*, wyjątkowo po włosku, 1890, o agresywnym laicyzmie we Włoszech; *Caritatis providentiaque*, 1894, do biskupów polskich o lojalizmie wobec państwa; *Graves de communi*, 1901, o rozumieniu chrześcijańskiej demokracji).

Wydanie omawiane, zaznaczmy, wyszło z kręgu studiów świeckich, co jednak być może wpłynęło na pewne istotne niedostatki warsztatowe. Wstęp (s. II-VI) objaśnia w sposób zwięzły okoliczności pontyfikatu Leona XIII i główne rysy jego nauczania, ale nie dostarcza istotnych wiadomości niezbędnych dla naukowego wykorzystania dzieła. Po pierwsze nie podano, gdzie należy szukać tekstów oryginalnych encyklik. Zbiorowe łacińsko-niemieckie wydanie encyklik Leona XIII wyszło w 6 tomach we Fryburgu Bryzgowijskim (1878-1904), zaś szersze wydanie różnych jego papieskich wypowiedzi w 8 tomach w Brugii (1887-1911). Może jednak korzystano z innych.

Jeszcze dotkliwszym brakiem jest niepodanie źródeł przekładów i w ogóle ich polskiej bibliografii, choć wstęp sygnalizuje, że pewne encykliki przekładano więcej razy. Jest to błąd, którego nie powinien zrobić student po proseminarium, a co dopiero pracownicy naukowci. Sygnowane są jedynie przekłady nowo wykonane, 18 encyklik przełożył M. Miķłasz, 2 A. Szadkowski i 1 ks. Z. Dunin Kozicki. Nazwisk tych nie podano jednak ani na karcie tytułowej, ani we wstępie, jedynie pod tekstami, choć wkład tłumaczy w to dzieło nie wydaje się mniejszy niż redaktorów. Pozostałe 31 przekładów pochodzi z epoki, ze źródeł rozproszonych; poddano je jedynie modernizacji ortograficznej.

Odczuwa się też brak indeksów. Wykaz encyklik z datami i tematyką powinien być połączony z odsyłającym do numerów stron spisem treści.

Rozmaite pochodzenie sprawia, że przekłady są niejednolite. Wpłynęła na to także okoliczność, że w XIX w. polska terminologia teologiczna wobec braku własnych ośrodków naukowych nie była ustabilizowana. Poważniejszych braków jakościowych prze-

kłady nie przejawiają, dobrze się je też na ogół czyta, pamiętać jednak trzeba, że mimo biegłej znajomości łaciny u dawniejszych tłumaczy, nie zawsze stawiali sobie za cel przekład dosłowny i metodycznie jednolity, na przykład byli skłonni wyrażać się bardziej publicystycznie niż oryginał. Przekłady zresztą nigdy nie są doskonałe, na co dzień używamy choćby przekładu dokumentów Soboru Watykańskiego II, do którego można by zgłosić niejedną uwagę krytyczną.

Mimo wspomnianych mankamentów *Encykliki Leona XIII* istotnie wzbogacają polską literaturę źródłową dotyczącą Kościoła katolickiego nowszej doby. Książka ta jest nieodzowna dla wszystkich, którzy podejmują tego rodzaju tematykę, a zwłaszcza kwestię stosunku Kościoła do świata świeckiego. Powinna koniecznie znaleźć się we wszystkich bibliotekach służących studiom kościelnym (ponieważ pochodzi z małego znanego wydawnictwa, odnotuj jego adres: Wydawnictwo Uczelniane, WSP w Słupsku, ul. K. Arciszewskiego 22a, 76-200 Słupsk).

Michał Wojciechowski

Kalus Müller (red.), *Fundamentaltheologie. Fluchtlinien und gegenwärtige Herausforderungen*, Verlag Friedrich Pustet, Regensburg 1998; ss. 459,

W teologii fundamentalnej podobnie jak wśród wielu innych dyscyplin teologicznych dokonało się po Soborze Watykańskim II wiele znaczących przemian. Stan zmian związanych z przejściem od neoscholastycznej apologetyki do współczesnej teologii fundamentalnej dobrze ukazują prace H. Friesa, H. Waldenfelsa, K.H. Neufelda, czy wydany przez W. Kerna, H.J. Pottmeyera i M. Schelera *Handbuch der Fundamentaltheologie* (1985-1988), zaś na gruncie polskim szczególnie praca M. Ruseckiego, *Wiarygodność chrześcijaństwa. Z teorii teologii fundamentalnej* (1994). Te znaczące w literaturze przedmiotu dzieła nie dają jednak stałych i trwałych rozwiązań wszystkich problemów fundamentalnoteologicznych. Stąd też ciągle aktualna pozostaje potrzeba podejmowania wielu otwartych pytań, kwestii, które zaczęły pojawiać się na bazie soborowej otwartości Kościoła wobec świata. Na szczególną uwagę w toczącej się w latach dziewięćdziesiątych dyskusji nad kształtem obecnej teologii fundamentalnej zasługuje praca znanego teologa z Fryburga H. Verweyena *Gottes letztes Wort* (1991). Teolog ten zwraca w swej pracy o podtytuł *Grundriß der Fundamentaltheologie* uwagę na konieczność argumentatywnego uzasadniania wiary, stając się tym samym inicjatorem dyskusji na temat zakresu udziału elementu racjonalnego w wierze (por. tenże, *Botschaft eines Toten? Den Glauben rational verantworten*, Regensburg 1997).

Interesującą próbę szerszego spojrzenia na aktualny status teologii fundamentalnej, w tym także kwestii większego uracjonalniania jej argumentacji, stanowi praca zbiorowa wydana pod redakcją K. Müllera przy współpracy G. Larchera *Fundamentaltheologie. Fluchtlinien und gegenwärtige Herausforderungen*. Müller, teolog, filozof – wykładający zagadnienia filozoficzne w teologii na uniwersytecie w Münster stawia sobie za cel na pierwszym miejscu uporządkowanie u progu trzeciego tysiąclecia obszarów badawczych współczesnej teologii fundamentalnej oraz ukazania jej dalszych perspektyw badawczych (s. 14). Na całość pracy składa się dwadzieścia artykułów podzielonych na cztery części, których tematami są kolejno: samorozumienie współ-